Sygn. akt I ACa 761/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak
Sędziowie:	SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SO del. Maciej Rozpędowski (spr.)
Protokolant:	Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa ***G. K.***

przeciwko ***K. D.***

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt I C 526/11

oddala apelację.

SSA M.Mazurkiewicz-Talaga SSA W.Kryślak SSO(del.)M. R.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie z powództwa G. K. przeciwko K. D. o zapłatę powództwo oddalił , odstępując od obciążania powódki kosztami sądowymi.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania :

Powódka G. K. złożyła pozew o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego K. D. kwoty 300 000 zł tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną przez powódkę na skutek niewniesienia przez pozwanego, który został ustanowiony jej pełnomocnikiem z urzędu, skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sprawie jaka toczyła się przed Sądem Rejonowym w Turku pod sygn. akt III RC 245/05.

Pozwany K. D. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że nie został zawiadomiony przez Okręgową Radę Adwokacką w P. ani przez Sąd Okręgowy w Koninie o ustanowieniu pełnomocnikiem z urzędu dla powódki. Ponadto

powódka pomimo otrzymania informacji o wyznaczeniu pozwanego jej pełnomocnikiem ani razu nie skontaktowała się z nim, wobec czego nie miał on możliwości właściwego reprezentowania powódki w sprawie o sygn. akt III RC 245/05. Pozwany podniósł również, że powódka nie wykazała, aby na skutek zaniechania wniesienia skargi poniosła jakąkolwiek szkodę.

Sąd Okręgowy ustalił, że przed Sądem Rejonowym w Turku toczyło się postępowanie pod sygn. akt III RC 245/05 z powództwa G. K. przeciwko jej byłemu mężowi H. K. o alimenty na rzecz powódki. Sąd Rejonowy w Turku wyrokiem z dnia 9 grudnia 2005 r. oddalił powództwo. Apelacja powódki została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie z dnia 17 lutego 2006 r.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w Koninie, w sprawie o sygn. akt III RC 245/05, ustanowił dla powódki pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata celem wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Pismem, które wpłynęło do Sądu Okręgowego w Koninie w dniu 11 sierpnia 2006r. Okręgowa Rada Adwokacka w P. poinformowała, że wyznaczyła dla powódki adwokata K. D. jako pełnomocnika z urzędu. Z pisma tego wynikało, że Okręgowa Rada Adwokacka zawiadomiła o tym również pozwanego K. D.. Zatem Sąd Okręgowy w Koninie powiadomił jedynie powódkę o osobie wyznaczonego dla niej pełnomocnika. G. K. informację tę otrzymała w dniu 18 sierpnia 2006 r. , przy czym ani razu nie skontaktowała się ze swoim pełnomocnikiem.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w sprawie o sygn. akt III RC 245/05 nigdy nie została złożona.

Przed Sądem Rejonowym w Turku toczyły się od 2005 r. cztery procesy z powództwa G. K. przeciwko jej byłemu mężowi H. K. o alimenty (sygn. akt : III RC 245/05, III RC 267/06, III RC 228/10 i III RC 39/12). Wszystkie procesy zakończyły się oddaleniem powództwa. Oddalone zostały również apelacje powódki od wyroków Sądu Rejonowego w Turku w pierwszych trzech sprawach. W sprawie o sygn. III RC 39/12 trwa postępowanie międzyinstancyjne, powódka zapowiedziała wniesienie apelacji.

Powódka z zawodu jest księgową, prowadząc działalność gospodarczą w zakresie usług księgowych. Powódka podała, że z działalności uzyskuje przychód, który nie zawsze wystarcza nawet na pokrycie kosztów związanych z prowadzeniem działalności. Na dzień orzekania przez Sąd I instancji wskazana działalność przynosiła stratę w wysokości 1000 zł. Za rok 2010 powódka wykazała łączny dochód w kwocie 1 517,70 zł, a za rok 2011 - 1029,31 zł. Ze złożonych do akt dokumentów wynika, że wobec powódki toczy się wiele postępowań egzekucyjnych. Z uwagi na nieuregulowanie zaległości czynszowych orzeczono wobec niej eksmisję z zajmowanego lokalu mieszkalnego. Zadłużenie powódki wobec Spółdzielni Mieszkaniowej w T. na dzień 14 grudnia 2010 r. wynosiło 70.241,19 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie: wezwania do zapłaty - k.27, zajęcia wierzytelności - k.31, 35, wyroku Sądu Rejonowego w Turku w sprawie o sygn. akt I C 88/08 o eksmisję - k.36, pisma Okręgowej Rady Adwokackiej w P. - k.44-45, informacji Spółdzielni Mieszkaniowej w T. o wysokości zadłużenia powódki - k.57, - zawiadomienia o wszczęciu egzekucji - k.58, zaświadczenia o wysokości dochodu powódki za rok 2010 - k.78, zeznania podatkowego powódki za rok 2011 - k.79-81, wyciągu z książki przychodów i rozchodów firmy prowadzonej przez powódkę -k.82-90, dokumentów w aktach Sądu Rejonowego w Turku sygn. III RC 245/05, III RC 228/10, częściowo zeznań powódki G. K. - 73-74 i zeznań pozwanego K. D. - k.74.

Zebrane w sprawie dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu I instancji co do swej autentyczności.

Zeznaniom powódki Sąd Okręgowy dał wiarę jedynie częściowo. Sytuacja finansowa powódki była wielokrotnie badana zarówno przez Sąd Rejonowy w Turku jak i Sąd Okręgowy w Koninie i nie stwierdzono, aby powódka faktycznie pozostawała w niedostatku.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że nie otrzymał z Okręgowej Rady Adwokackiej w P. informacji o tym, że został ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu dla powódki w sprawie o sygn. akt III RC 245/05, albowiem

jest to sprzeczne z treścią pisma Okręgowej Rady Adwokackiej z dnia 7 grudnia 2011 r., z którego wynika, że stosowną informację Rada wysłała pozwanemu listem poleconym.

W odpowiedzi na pozew K. D. wniósł o odrzucenie pozwu, podnosząc, że z treści pozwu nie można wywnioskować o co chodzi powódce i jakich roszczeń powództwo dotyczy, a także jakich szkód powódka miałaby doznać.

Według Sądu I instancji przesłanki odrzucenia pozwu zostały określone w art. 199 § 1 k.p.c. Żadna z okoliczności wskazanych przez pozwanego nie mieści się w dyspozycji art.199 § 1 k.p.c. Wobec powyższego Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 29 listopada 2011 r. oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

W dniu 29 listopada 2011 r. Sąd oddalił również wniosek pozwanego o wezwanie do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. ubezpieczyciela pozwanego. W myśl art. 194 § 1 k.p.c. jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego, że skoro jako adwokat posiada obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, to nie posiada biernej legitymacji procesowej w niniejszej sprawie. To od decyzji strony powodowej zależy, zdaniem Sądu Okręgowego, czy chce pozwać bezpośredniego sprawcę szkody, czyjego ubezpieczyciela.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd I instancji oddalił wniosek powódki o wyznaczenie innego terminu rozprawy. Powódka zatelefonowała przed rozprawą, że spóźniła się na autobus i nie ma czym przyjechać do sądu. Wniosek powódki nie zasługiwał zdaniem Sadu Okręgowego na uwzględnienie, albowiem powódka powinna tak gospodarować czasem, żeby zdążyć na autobus. Ponadto strony były już przesłuchane na wcześniejszej rozprawie, a odroczenie rozprawy prowadziłoby jedynie do przewlekłości postępowania.

Sąd I instancji zważył, że zgodnie z przepisem art. 118 k.p.c. ustanowienie adwokata dla strony zwolnionej od kosztów sądowych jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Poprzez wyznaczenie pełnomocnika z urzędu nawiązuje się pomiędzy nim a reprezentowaną stroną stosunek prawny podobny do tego, jaki istnieje pomiędzy pełnomocnikiem „z wyboru", a jego klientem. Oznacza to, że odpowiedzialność adwokata z urzędu wobec klienta opiera się na tych samych przesłankach co odpowiedzialność adwokata wyboru.

Podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata stanowią przepisy art. 471 k.c., art. 472 k.c. i art. 734 k.c . Zgodnie z nimi adwokat zobowiązany jest do zachowania należytej staranności.

Na stronie powodowej spoczywał obowiązek wynikający z art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c. wykazania niewykonania lub nienależytego wykonania zlecenia przez pozwanego adwokata, szkody oraz związku przyczynowego, jaki zachodził pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, a powstałą szkodą.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w ocenie Sądu Okręgowego, że pozwany nie dołożył należytej staranności przy wykonywaniu zleconych mu czynności, albowiem faktycznie nie złożył skargi na niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia, do złożenia której został ustanowiony. Pozwany twierdził, że nie został poinformowany o ustanowieniu pełnomocnikiem dla powódki, jednakże z pisma Okręgowej Rady Adwokackiej w P. wynika, że informacja o wyznaczeniu pełnomocnikiem powódki została wysłana do pozwanego listem poleconym, na dowód czego Rada dołączyła wyciąg z książki pocztowej. Obowiązkiem pozwanego było zatem, według Sądu Okręgowego, wykazanie, że list ten nie dotarł do niego. Pozwany nie złożył żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie. Pozwany gołosłownie twierdził, że w jego książce pocztowej nie widnieje wzmianka o przyjęciu korespondencji z Okręgowej Rady Adwokackiej w P., nie złożył jednakże wyciągu z książki pocztowej na potwierdzenie swoich twierdzeń. Nie podjął też żadnych czynności w celu ustalenia na poczcie, co stało się z wysłaną do niego przesyłką.

Wobec powyższego Sąd I instancji przyjął, że pozwany został listem poleconym zawiadomiony przez Okręgową Radę Adwokacką o wyznaczeniu jego osoby pełnomocnikiem z urzędu dla powódki w sprawie o sygn. akt III RC 245/05 w celu złożenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Według Sądu Okręgowego niezłożenie skargi nie jest wystarczającą przesłanką do zasądzenia odszkodowania na rzecz powódki. G. K. nie wykazała, że poniosła szkodę na skutek braku staranności zawodowej adwokata, pozostającą w związku przyczynowym z uchybieniem, jakiego dopuścił się pozwany. Odpowiedzialność odszkodowawcza powstanie dopiero wtedy, gdy ustalone zostanie, że gdyby skarga została sporządzona, istniałaby możliwość uzyskania korzystnego dla powódki rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu I instancji taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodziła.

Powódka podniosła, że gdyby pozwany złożył skargę, to Sąd Najwyższy uwzględniłby przedstawione przez powódkę argumenty i ostatecznie sprawa sygn. akt III RC 245/05 zakończyłaby się przyznaniem powódce alimentów od jej byłego męża. Wówczas powódka miałaby pieniądze, żeby opłacać czynsz, nie miałaby zadłużeń, nie byłby wydany przeciwko niej prawomocny obecnie wyrok o eksmisję, nie musiałaby chodzić po sądach, pisać pism i tracić zdrowia.

Powódka nie wykazała jednakże, że pomiędzy tym, iż nie regulowała czynszu, ma zadłużenia, została wobec niej orzeczona eksmisja, a tym, że pozwany nie napisał skargi, istnieje związek przyczynowy. Powódka musiałaby wykazać, że gdyby taka skarga została złożona, to istniało duże prawdopodobieństwo jej uwzględnienia, w wyniku czego sprawa zakończyłaby się ostatecznie zasądzeniem alimentów na rzecz powódki.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje, zdaniem Sądu I instancji, podstaw do takich ustaleń. Analiza akt sprawy o sygn. III RC 245/05 nie pozwala na stwierdzenie, że doszło do naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem i przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda. Powódka nie wykazała, aby wyrok Sądu Rejonowego w Turku w sprawie o sygn. akt III RC 245/05 był niezgodny z prawem. W tym stanie rzeczy należało w ocenie Sadu Okręgowego uznać, że nawet gdyby skarga została przez pozwanego sporządzona to i tak zostałaby oddalona z uwagi na słuszność merytoryczną rozstrzygnięcia, brak naruszeń prawa materialnego i procesowego, które powodowałyby niezgodność orzeczenia z prawem. Wobec tego nie zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, czyli powstanie szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego. Ponadto Sąd Okręgowy zauważył, że postępowanie w sprawie o sygn. III RC 245/05 nie było jedynym w przedmiocie alimentów na rzecz powódki od jej byłego męża. Kolejne sprawy toczyły się w latach 2006, 2010 i 2012. W żadnej z nich sądy obu instancji nie podzieliły argumentacji powódki i nie przyznały jej alimentów od byłego męża.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania powódki i oddalił powództwo.

Zważywszy na sytuację finansową powódki postanowieniem z dnia 5 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Koninie zwolnił powódkę od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie. Analiza sytuacji powódki, która została wyżej przedstawiona, w szczególności w oparciu o zeznania podatkowe powódki, nie dała podstaw do cofnięcia powódce zwolnienia od kosztów sądowych. Sąd I instancji na podstawie art.102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła powódka, wnosząc o jego zmianę w zakresie oddalenia powództwa względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i obciążenie skarżącej kosztami procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd II instancji podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i wywiedzione z tych ustaleń wnioski prawne, przyjmując je za własne.

Zarzuty apelacji nie podważają zasadności orzeczenia Sądu I instancji.

Bezpodstawny okazał się zarzut skarżącej odnoszący się do odmowy odroczenia przez Sąd Okręgowy rozprawy ze względu na niestawiennictwo powódki i rzekome zaniechanie przesłuchania G. K. w charakterze strony.

Wbrew twierdzeniom skarżącej została ona przesłuchana zarówno informacyjnie – rozprawa w dniu 29 listopada 2011 r. - jak i jako strona na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2012 r. (K. 73-74). W dniu 5 kwietnia 2011 r. rozprawa została odroczona do dnia 22 maja 2012 r. nie w celu przesłuchania stron, co nastąpiło już w tym dniu lecz w celu złożenia przez powódkę dokumentacji finansowej związanej z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz rocznych zeznań podatkowych. Ponadto przyczyna niestawiennictwa skarżącej na rozprawę w dniu 22 maja 2012 r., wynikająca z notatki urzędowej sporządzonej z rozmowy telefonicznej z tego samego dnia (K. 96), nie uzasadniała obligatoryjnego odroczenia rozprawy , gdyż niestawiennictwo nie zostało wywołane nadzwyczajnym wydarzeniem czy inna przeszkodą , której nie można było przezwyciężyć(art. 214 k.p.c.). Prawidłową ocenę tej sytuacji przedstawił Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, podając przyczyny oddalenia wniosku skarżącej o odroczenie rozprawy(K. 115).

Powódka miała pełną możliwość w toku postępowania przez Sądem I instancji udowodnienia dochodzonego roszczenia i ewentualnego doprecyzowania żądania. Ponadto Sąd zobowiązał skarżącą do złożenia wszelkich wniosków dowodowych na poparcie swego żądania (rozprawa w dniu 31 stycznia 2012 r. – K. 51), w odpowiedzi na które to zobowiązanie powódka złożyła pismo z dnia 10 lutego 2012 r. (K. 55-59).

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 5 września 2011 r. zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości, oddalając natomiast wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, uzasadniając wyczerpująco swe stanowisko(K. 12). Powódka tej decyzji Sądu nie zakwestionowała ani też nie ponowiła wniosku.

Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany nie dołożył należytej staranności i nie złożył skargi o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem (K. 115), jednakże samo stwierdzenie niedołożenia należytej staranności to tylko jedna z koniecznych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej, gdyż skarżąca było obowiązana udowodnić także pozostałe przesłanki, czyli szkodę oraz związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zaniechaniem, a szkodą, którego to dowodu nie przeprowadziła. G. K. powinna była wykazać, że dochowanie staranności i złożenie przez pozwanego przedmiotowej skargi doprowadziłoby do jej uwzględnienia i stwierdzenia przez Sąd Najwyższy niezgodności orzeczenia z prawem. Taki wynik postępowania przed Sądem Najwyższym powinien być wykazany co najmniej z dużym prawdopodobieństwem. Sam fakt zaniechania złożenia skargi przez ustanowionego z urzędu pełnomocnika nie stwarza jeszcze podstaw do odszkodowawczej odpowiedzialności tego pełnomocnika, gdyż istotne jest jakie skutki wywołało zaniechanie pełnomocnika. Samo zaniedbanie pełnomocnika należy do sfery faktów, natomiast ocena czy i jakie wywołało ono następstwa w stosunkach prawnych łączących strony, podlega rozstrzygnięciu sądu (tak, w odniesieniu do zaniechania złożenia przez profesjonalnego pełnomocnika apelacji w terminie, Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 14 stycznia 2009 r. , I ACa 915/08 , niepublik.).

Przyjmuje się w orzecznictwie, że rzeczą sądu rozpoznającego powództwo odszkodowawcze jest ocena sprawy, w której zapadło orzeczenie mające zostać zaskarżone skargą o stwierdzenie jego niezgodności z prawem, gdyż tylko w ten sposób możliwe jest ustalenie istnienia bądź nieistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Należy przyjąć , iż kognicja sądu odszkodowawczego ogranicza się przy tym do ustalenia, czy kwestionowane orzeczenie jest niezgodne z prawem, przy czym ta wadliwość musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, gdyż tylko w takim wypadku orzeczeniu można przypisać cechy bezprawności. Jeżeli sędzia nie wykracza poza sferę przyznanej jemu swobody, pozostaje w zgodzie z własnym sumieniem i prawidłowo dobiera standardy orzecznicze, to działa w ramach porządku prawnego (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/06, niepublik. oraz w wyroku z dnia 23 listopada 2011 r., IV CNP 14/11 , niepublik.).

Sformułowana przez Sąd I instancji ocena prawomocnego orzeczenia, wobec którego miała być złożona skarga o stwierdzenie jego niezgodności z prawem nie budzi zastrzeżeń i tę ocenę Sąd odwoławczy podziela. Orzeczenia

Sądu Rejonowego oraz Sądu Okręgowego w sprawie III RC 245/05 (I 1 Ca 35/06) nie budzą wątpliwości w zakresie ich zgodności z prawem oraz rzeczywistym stanem faktycznym i istnieją pełne podstawy do stwierdzenia, iż omawiana skarga byłaby oddalona, tym bardziej iż powódka w swych zarzutach odnosi się częściowo do ustaleń faktycznych, czy oceny okoliczności faktycznych, w zakresie twierdzeń Sądów o braku istnieniem niedostatku po stronie powódki. Sąd Najwyższy orzeka w ramach omawianego postępowania skargowego jedynie o niezgodności orzeczenia z prawem, a nie zasądza alimenty, jak chciałby tego powódka, przy czym stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem nie uchyla prawomocności czy mocy obowiązującej zaskarżonego orzeczenia. Stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem otwiera jedynie drogę do dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa. Ponadto ewentualne stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem nie odnosiłoby się do innych orzeczeń zapadłych wobec powódki, w szczególności wcześniejszych czy późniejszych spraw alimentacyjnych, które zakończyły się niekorzystnym dla skarżącej wynikiem.

Twierdzenia powódki, że ewentualne uwzględnienie skargi zapobiegłoby negatywnym zdarzeniom w życiu skarżącej, wymienionym w apelacji, a odnoszącym się głównie do jej sytuacji materialnej, są gołosłowne i niewykazane. Brak udowodnienia nie tylko jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy zaniedbaniem pozwanego, a rzekomymi szkodami powódki wymienionymi w środku odwoławczym(np. wykreślenie z rejestru członków spółdzielni, czy zasądzenie świadczeń alimentacyjnych od powódki na rzecz syna), lecz także wysokości tych szkód. Również w tej kwestii Sąd II instancji podziela rozważania Sądu Okręgowego.

Mając na uwadze powyższe, w szczególności brak wykazania przez skarżącą wszystkich koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. apelację powódki jako bezzasadną.

SSA M.Mazurkiewicz-Talaga SSA W.Kryślak SSO(del.)M. R.